

*Sygn. akt II AKa 46/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 kwietnia 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie, II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA - Marek Czecharowski*

*Sędziowie: SA - Rafał Kaniok*

*SO (del.) - Ewa Jethon (spr.)*

*Protokolant sekr. sąd. Piotr Grodecki*

*przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali*

*po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 roku*

*sprawy z wniosku E. S. o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie*

*na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 4 września 2015 r. sygn. akt XII Ko 24/14*

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;*
- 2. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

W dniu 6 grudnia 2013 r. E. S. złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 2 500 000 zł odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznana krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk Południe z dnia 12 stycznia 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 1/11.

Domagał się zasądzenia kwoty 2.500.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Na rozprawie zmodyfikował wniosek w ten sposób, że po 250 000 zł z każdego tytułu, czyli łącznie 500 000 zł.

Wskazał, że przyczyną złożenia wniosku po terminie był stan zdrowia i samopoczucia wynikający z choroby nowotworowej.

Prokurator wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 4 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie w sprawie o sygn. akt XII Ko 24/14, na podstawie art.555 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 40 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, oddalił wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie; kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację na korzyść wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył powyższy wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu na podstawie art. 438 pkt 1, 2, 3 zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, popełniony na skutek obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k., poprzez ustalenie, iż w okresie od maja 2012 r. do lipca 2013 r. wnioskodawca nie znajdował się w stanie psychicznym uniemożliwiającym mu złożenie w terminie wniosku o naprawienie szkody i zadośćuczynienie, w sytuacji gdy sporządzona przez biegłego psychiatrę opinia jest niepełna i wewnętrznie sprzeczna, zaś zeznania wnioskodawcy i świadka J. J., uznane przez Sąd Odwoławczy za rzetelne i wiarygodne oraz niesprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym wskazują niezbicie, iż do niezachowania przez wnioskodawcę terminu na złożenie wniosku bez jego winy, a z powodu bardzo złego stanu psychofizycznego wnioskodawcy, który utrzymywał się co najmniej od stycznia 2013 r. do 30 listopada 2013 r.;

2. Obrazę prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez:

a) niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania ocenę dokumentów zgromadzonych w sprawie, tj. dokumentacji ZUS i US dotyczącą wnioskodawcy, poprzez wywiedzenie z w.w. dokumentów okoliczności, iż sam fakt formalnego prowadzenia działalności gospodarczej, nie korzystania przez wnioskodawcę z zwolnień lekarskich chorobowych oraz uzyskiwania dochodów oznacza, iż wnioskodawca był w stanie zajmować się bieżącymi sprawami życia codziennego, w tym był w stanie złożyć wniosek o naprawienie szkody i zadośćuczynienie, w sytuacji gdy z dokumentów tych wynika jedynie, termin w jakim wnioskodawca zaczął dbać o sprawy związane ze swoim zdrowiem, w żaden sposób zaś nie dowodzi tego, iż w okresie przed lipcem 2013 r. był on zdolny do pracy i mógł zadbać o swoje sprawy, choć zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wskazują, iż osoba prowadząca działalność gospodarczą nie korzysta ze zwolnień chorobowych, jako nie przynoszących de facto żadnych korzyści przedsiębiorcy, nadto istotą samozatrudnienia jest to, iż przedsiębiorca może pracować lub nie pracować, z zeznań zaś wnioskodawcy wynika niezbicie, iż podzlecał on wykonanie działalności innym osobom, samemu zajmując się nią w marginalnym zakresie, które to zeznania zostały przez Sąd Okręgowy uznane za wiarygodne i spójne;

b) pominięciu części zeznań świadka J. J., tj. tej ich części, które dotyczyły złego stanu psychofizycznego wnioskodawcy przed zdiagnozowaniem u niego nowotworu i wyciągnięcia z tych zeznań wniosku wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego – iż wnioskodawca w okresie od 10 marca 2012 r. do 10 marca 2013 r. był w stanie podejmować działania zmierzające do zadbania przez niego o codzienne sprawy, w tym był w stanie złożyć wniosek o naprawienie szkody i zadośćuczynienie, przy jednoczesnym uznaniu tych zeznań za wiarygodne, rzeczowe i pozwalające na dokonywanie stanowczych ustaleń faktycznych;

3. obrazę przepisów postępowania tj. art. 201 k.p.k. oraz 193 k.p.k. poprzez zaniechanie powołania innego biegłego psychiatry, w sytuacji gdy opinia uzupełniająca biegłego w dalszym ciągu była niepełna, nadto wydanie pełnej opinii psychiatrycznej wymagało ustalenia stanu zdrowia somatycznego wnioskodawcy w okresie od 10 marca 2012 r. do 6 grudnia 2013 r. w szczególności ustalenia stopnia rozwoju choroby nowotworowej oraz dolegliwości jakich doświadczał z tej strony wnioskodawca, co mogło być dokonane jedynie poprzez pozyskanie opinii biegłego onkologa, a którego to dowodu Sąd Okręgowy nie przeprowadził,

4. obrazę prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 555 k.p.k. w zw. z art. 2§5 pkt 2 in fine k.p.k. poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie zachodziły wyjątkowe okoliczności usprawiedliwiające niezachowanie terminu na złożenie wniosku, a w konsekwencji, iż w sprawie nie nastąpiło naruszenie zasad współżycia społecznego, i skuteczny jest podniesiony przez stronę prokuratora zarzut przedawnienia roszczenia, w sytuacji gdy przyczyną niezachowania przez wnioskodawcę rocznego terminu na złożenie przedmiotowego wniosku był przewlekły zły stan zdrowia wnioskodawcy w postaci choroby nowotworowej oraz zły stan psychiczny, w jakim znajdował się wnioskodawca od stycznia 2012 r. do grudnia 2013 r., którego podłożem była trauma spowodowana przez toczące się przeciwko wnioskodawcy postępowanie karne, zastosowanie tymczasowego aresztowania oraz zły stan zdrowia stanu fizycznego, który ostatecznie okazał się chorobą nowotworową,

które to uchybienia miały wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd Okręgowy nie uznał podniesionego przez prokuratora zarzutu za niezgodny zasadami współzycia społecznego, pomijając sytuację zdrowotną wnioskodawcy i w konsekwencji wniosek o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia oddalił jako przedawniony.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie w całości wydanego w sprawie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy, jako niezasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie.***

Wbrew twierdzeniu autora skargi apelacyjnej Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, i w konsekwencji zasadnie uwzględnił podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia i oraz trafnie uargumentował, że nie stoją temu na przeszkodzie zasady współzycia społecznego. Prawidłowo także ustalił wpływ wskazanego w treści art. 555 k.p.k. terminu na datę 10 marca 2013 r. E. S. składając w dniu 6 grudnia 2013 r. wniosek uczynił to z uchybieniem temu terminowi o ponad 9 miesięcy.

Prawidłowo także ustalił i ocenił okoliczności, które w ocenie wnioskodawcy i skarżącego obrońcy, miały usprawiedliwić przyczynę uchybienia terminowi i w konsekwencji przedawnienia roszczenia.

Na wstępie zatem należało ocenić te z zarzutów, w których autor skargi kwestionuje obrazę przepisów prawa procesowego odnoszących się do sfery gromadzenia i oceny dowodów, prowadzącą, w jego ocenie, do błędnych ustaleń faktycznych. Tymczasem nie sposób zaskarżonemu orzeczeniu zarzucić uchybień odnoszących się do zakresu czynności dowodowych, które zdaniem autora apelacji, Sąd winien przeprowadzić z urzędu. Z art. 167 k.p.k., zarzutu naruszenia którego upatrywać należy w apelacji, wynika, że ze względu na zasadę kontradiktoryjności procesu, należy wyprowadzić wniosek o prymacie przeprowadzania w postępowaniu sądowym dowodów na wniosek stron, którego uzupełnieniem, z uwagi z kolei na wymogi zasady prawdy, jest wprowadzanie ich i przeprowadzanie przez sąd z urzędu. Pełnomocnik wnioskodawcy na rozprawie, ani nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego psychiatry, ani onkologa, zaś brak inicjatywy w tym względzie zarzuca Sądowi orzekającemu w wywiedzionym środku odwoławczym. W orzecznictwie natomiast wskazuje się, że działanie sądu ex officio powinno wchodzić w rachubę wówczas, gdy ograniczenie dowodzenia do wniosków stron nie pozwoliłoby na dotarcie do prawdy, a więc groziło oczywistą niesprawiedliwością wyroku. W toku analizowanego postępowania przeprowadzono dowód z opinii biegłej z zakresu psychiatrii, składający się z opinii pisemnej i opinii ustnej – uzupełniającej, przy czym zgodnie z utrwalonym w tej mierze orzecznictwem, opinię tę uważać należy jako całość. Dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej tych samych biegłych lub przez powołanie innych reguluje przepis art. 201 k.p.k., który egzemplifikuje okoliczności pozwalające na przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii biegłych tej samej specjalności, gdy opinia jest niejasna, niepełna lub zachodzi między opiniami sprzeczność. Sąd Okręgowy dokonując pozytywnej oceny tego dowodu, co oczywiście nie stwierdził w niej wad, o których stanowi przytoczony przepis. Co istotne, nie wskazał ich także skarżący, poza zakwestionowaniem nie oparciu się uprzednio na opinii biegłego onkologa, który według oczekiwań skarżącego miałby określić stan rozwoju choroby wnioskodawcy przed lipcem 2013r. Tymczasem biegła jasno wskazała, że od lipca 2013 r. można u wnioskodawcy rozpoznać zaburzenia psychiczne, które były reakcją na zdiagnozowanie u niego choroby nowotworowej. Wiedza o tej chorobie spowodowała u wnioskodawcy zaburzenia depresyjne w postaci obniżonego nastroju, napędu, pojawiły się myśli rezygnacyjne, pojawił się lęk przed śmiercią, przed przyszłością. (k. 365-366 TOM II ). Wskazała także, że według dokumentacji objawy wcześniejsze przemawiają za rozwijającą chorobą somatyczną. Z punktu widzenia psychiatry te wcześniejsze objawy nie mogły wpływać na funkcjonowanie wnioskodawcy, podejmowane przez niego czynności.

Nietrafny w kontekście przytoczonej opinii jest zarzut 3-ci apelacji, zarówno w zakresie nieprzeprowadzenia dowodu z opinii onkologa, jak i kolejnego biegłego psychiatry, skoro podłożem zmian stanu psychicznego była diagnoza choroby nowotworowej, nie zaś tylko stan zdrowia somatycznego, zwłaszcza, przed tym faktem. Ten zaś w znaczącej mierze uległ zmianie, a na co wskazuje dokumentacja lekarska, z której wynika, że nawracające infekcje dróg oddechowych

i gorączka około 39 ° C występowały na około 3 miesiące przed lipcem 2013 r. , czyli od około kwietnia 2013 r. (k.8 tom I, 196-197 t.I, 202-203, tom II, 214 tom II). Termin do złożenia wniosku natomiast upłynął już 10 marca 2013 r. Zatem przed wystąpieniem tak opisanych objawów chorobowych i przed zdiagnozowaniem u wnioskodawcy choroby nowotworowej.

Trafność dokonanej przez Sąd meriti oceny opinii biegłej wynika przede wszystkim jednak z tego, że oparta została na całokształcie dowodów w tej sprawie, w tym całokształcie dokumentacji lekarskiej i psychologicznej.

Za niezasadne także uznać należało zarzuty obrazy normy art. 7 k.p.k. odnośnie oceny dokumentacji Z. (...) i U. S.. Twierdzenie pełnomocnika wnioskodawcy, że Sąd orzekający wywiódł z niej zdolność do pracy wnioskodawcy, jest nieuprawnione, bowiem takiej okoliczności, z racji charakteru roszczenia, Sąd w ogóle nie ustalał, ustalał jedynie jego zdolność do funkcjonowania w zakresie spraw życia codziennego, zajmowania się sprawami bieżącymi, w tym urzędowymi. Dokonał tego natomiast, w oparciu o szereg dowodów i ustalonych na ich podstawie okoliczności, w tym fakt wydania w dniu 13 sierpnia 2015 r. decyzji przez lekarza orzecznika ZUS, którą E. S. uznany został za trwale i całkowicie niezdolnego do pracy od lipca 2013 r., oraz fakt pobierania zasiłku chorobowego przez wnioskodawcę w okresach wskazanych po 7 sierpnia 2013 r. (karta 295), w odróżnieniu od okresu sprzed lipca 2013 r., kiedy z nich nie korzystał. Stąd niezrozumiałe jest twierdzenie skarżącego o niecelowości korzystania ze zwolnień lekarskich w przypadku zarejestrowanej działalności gospodarczej. W dacie bowiem wydania powyższego dokumentu a zatem - 13 marca 2015 r. - wnioskodawca nadal był zarejestrowany, jako prowadzący działalność. Ocenę Sądu o braku niezdolności zajmowania się sprawami życia codziennego potwierdza nawet zeznanie samego wnioskodawcy: jak się lepiej czułem, to coś działałem, żeby coś zarobić (karta 188). Nietrafnie zatem w kontekście przytoczonych okoliczności, autor apelacji, przypisuje Sądowi meriti wnioskowanie również na podstawie faktu niekorzystania ze zwolnień lekarskich przez wnioskodawcę w okresie przed lipcem 2013 r.

Tak samo niezasadny jest zarzut oceny zeznań świadka J. J., bowiem ustalenia Sądu nie kłócą się z zeznaniami tego świadka.

Skarżąca nie dostrzega, bowiem, że J. J. nie była świadkiem wszystkich zachowań wnioskodawcy, gdyż mieszkał u niej okresowo, gdy źle się czuł. Sąd rzetelnie oddał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia treść jej zeznań. Wynika z nich, że w czasie pobytu i po opuszczeniu aresztu E. S. źle się czuł, nadto także, że również po wydaniu wyroku uniewinniającego przeżywał stres i obawy przed ponownym postępowaniem i nie chciał występować o odszkodowanie z uwagi na te obawy.

Skarżący, kwestionując ocenę zeznań świadka nie przypisuje jej cech, które mogłyby ją dyskwalifikować. Natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że zarzut ten jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu ( vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r. sygn. akt II K 355/74, OSNPG 9/1975, poz.84). Oczekiwanie uznania go za skuteczny implikuje konieczność wykazania, jakich konkretnie uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. W toku postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by Sąd pierwszej instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, ani też nie stwierdził, by ocena przeprowadzonych dowodów, w tym wskazanych w zarzutach, zawierała elementy oceny dowolnej.

Uznając zarzuty obrazy przepisów postępowania za niezasadne, w taki sam sposób, jako niezasadny należało ocenić, pozostający z nimi w związku, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Właśnie postulowane przez autora apelacji ustalenie, których konkluzją byłoby usprawiedliwienie uchybienia przez wnioskodawcę terminowi złożenia wniosku, byłoby ustaleniem poczynionym wbrew zgromadzonym dowodom, a więc dowolnym, uchybiającym regułom oceny dowodów z art.7 k.p.k.. Paradoksalnie zatem wbrew normom, których to naruszenie skarżący przypisuje w swej apelacji Sądowi.

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego, stwierdzić należy, że postawiono go nieprawidłowo, bowiem równocześnie z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych. Natomiast zarzut obrazy prawa materialnego ma rację bytu jedynie wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Niezależnie od tego jest on merytorycznie niezasadny. Sąd bowiem w wyniku prawidłowych ustaleń dokonał rozstrzygnięcia, bez obrazy wskazanych przez obrońcę przepisów art.5§ k.c., art.555k.p.k. w zw. z art. 2§5 pkt 2 in fine k.p.k. Wskazując, że obraza cytowanych przepisów polegała na przyjęciu, iż w niniejszej sprawie nie zachodziły wyjątkowe okoliczności usprawiedliwiające niezachowanie terminu na złożenie wniosku, a w konsekwencji, iż w sprawie nie nastąpiło naruszenie zasad współżycia społecznego, i skuteczny jest podniesiony przez stronę prokuratora zarzut przedawnienia roszczenia, w sytuacji gdy przyczyną niezachowania przez wnioskodawcę rocznego terminu na złożenie przedmiotowego wniosku był przewlekły zły stan zdrowia wnioskodawcy w postaci choroby nowotworowej oraz zły stan psychiczny, w jakim znajdował się wnioskodawca od stycznia 2012 r. do grudnia 2013 r., którego podłożem była trauma spowodowana przez toczące się przeciwko wnioskodawcy postępowanie karne, zastosowanie tymczasowego aresztowania oraz zły stan zdrowia stanu fizycznego, który ostatecznie okazał się chorobą nowotworową, wskazuje, że skarżący powiela tym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Tymczasem wskazuje się w orzecznictwie, w tym trafnie przytoczonych przez Sąd orzekający orzeczeniach sądów powszechnych, ale przede wszystkim w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który ustalił pewien kanon orzecznicy, wskazując przyczyny, które mogą usprawiedliwiać bezskuteczność podniesienia zarzutu przedawnienia. Stwierdził, że do rangi wyjątkowych okoliczności, które usprawiedliwiałyby uchybienie terminowi określone w przepisie art.555 k.p.k. można zaliczyć: długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, chorobę psychiczną, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem, a zatem okoliczności całkowicie niezależne od woli wnioskodawcy (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2014 r. V K 194/14 Sąd Najwyższy VKRN 194/14 Prok. i Pr.-wkl. 2015/3/25). Analizując wystąpienie tego rodzaju przyczyn, trafnie Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, skonstatował, że w realiach rozpatrywanej sprawy okoliczności takie nie zachodzą. Wskazał, że stan całkowitej niezdolności do pracy stwierdzony został od lipca 2013 r., tak jak i opisany zły stan psychiczny, zatem już po upływie terminu przedawnienia.

Z tych względów – nie znajdując podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia, na podst. **art. 437 § 1 k.p.k.** Sąd Apelacyjny orzekł o utrzymaniu go w mocy.

O kosztach postępowania orzeczono na podst. art. 554 § 2 k.p.k.